

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **T. J.**

oskarżonego z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

po rozpoznaniu wniosku Sądu Rejonowego w B.

z dnia 10 stycznia 2019 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2019 r. Sąd Rejonowy w B. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania – na podstawie art. 37 k.p.k. – sprawy T. J. oskarżonego o przestępstwo skarbowe z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu w K..

Uzasadniając wniosek stwierdził, że przemawia za tym zły stan zdrowia oskarżonego, co uniemożliwia mu branie udziału w postępowaniu przed sądem miejscowo właściwym. Zgodnie zaś z aktualną opinią sądowo – lekarską, wydaną na potrzeby innego postępowania, może on uczestniczyć w postępowaniu sądowym toczącym się przed sądem położonym w miejscu jego zamieszkania, wobec nie stwierdzenia obecnie nasilenia objawów choroby nowotworowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie uznaje się, że „dobro wymiaru sprawiedliwości” stanowiące podstawę przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. to także *„realna możliwość osądzenia sprawy w innym sądzie w sytuacji, gdy – stwierdzony opiniami biegłego lub biegłych – stan zdrowia oskarżonego uniemożliwia mu stawiennictwo w sądzie właściwym, a czyni realnym jego udział w postępowaniu w innym, bliższym miejsca jego zamieszkania sądzie”* (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., II KO 6/10, OSNwSK 2010, poz. 432).

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak wynika z opinii sądowo – lekarskiej biegłego sądowego z dnia 29 października 2018 r., charakter schorzenia, na które cierpi oskarżony T. J. (nowotwór krwi), uniemożliwia mu uczestniczenie w rozprawie przed Sądem Rejonowym w B.. Przeciwwskazane jest bowiem odbywanie przez oskarżonego dłuższych podróży z uwagi na niebezpieczeństwo zakażenia chorobowego, przy współistnieniu niskiej odporności organizmu w przebiegu choroby i po zastosowaniu leczenia, które mają ciężki i długi przebieg. Jednocześnie stan ten pozwala obecnie na uczestnictwo oskarżonego w czynnościach procesowych prowadzonych w sądzie najbliższym jego miejsca zamieszkania, tj. w Sądzie Rejonowym w K..

Stwierdzić zatem należy, że względ na stan zdrowia oskarżonego oraz na zapewnienie sprawnego toku postępowania przemawiają za przekazaniem sprawy oskarżonego innemu sądowi równorzędnemu, czyli w tym przypadku Sądowi Rejonowemu w K..

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.